

Goryle adoptują osierocone młode

29 maja 2021

Gdy przed kilku laty cztery gorylice opuściły chorego samca alfa, pozostawiły z nim swoje młode. Prawdopodobnie sądziły, że będą one bezpieczniejsze z ojcem niż z nowymi partnerami matek, którzy często zabijają młode z innych grup. Naukowcy martwili się o los małych goryli, które ledwo potrafiły znaleźć pożywienie. Ku ich radości okazało się, że młodymi zaczął opiekować się ich wujek, Kubaha.

Brat chorego samca alfa pozwolił młodym spać w swoim gnieździe i wspinać się po sobie. Szybko okazało się, że Kubaha nie jest wyjątkiem. Analiza danych zbieranych od 53 lat przez Karisoke Research Center w Rwandzie wykazała, że gdy młode goryle górskie tracą matkę, a czasem również i ojca, ryzyko ich zgonu nie wzrasta w porównaniu z gorylami posiadającymi oboje rodziców.

„To było olbrzymie zaskoczenie, bo wiemy, że gdy młode naczelnych i większości ssaków społecznych tracą matkę przed osiągnięciem dojrzałości, to zwykle źle się to dla nich kończy” – mówi ekolog behawioralny Matthew Zippel z Duke University, który nie był zaangażowany w najnowsze badania.

W ubiegłym roku Zippel i 10 innych naukowców opublikowali wyniki swoich badań, z których wynika, że młode szympany, pawiany i inne małpy zwykle giną, gdy zbyt młodym wieku tracą matkę. Matka bowiem je pielęgnuje, żywi, zapewnia wsparcie społeczne, chroni przed atakami drapieżników i niespokrewnionych samców. Nawet jeśli osierocone małpy dożyją do dorosłości, mają niższy status społeczny i mniej potomstwa. Inne badania wykazały występowanie podobnych zjawisk wśród słoni, orek czy hien.

Okazuje się jednak, że utrata matki nie dotyka tak mocno

goryli góskich. Grupa naukowców, która to zauważyła, wysunęła hipotezę, że u gatunków takich jak goryle, gdzie matki często opuszczają grupę zanim młode będą w pełni dojrzałe, społeczność wyewoluowała mechanizm chroniący młode.

By sprawdzić tę hipotezę, przeanalizowali losy 59 gorylątek w wieku 2–8 lat, które straciły matkę zanim osiągnęły dojrzałość. Następnie porównali ich losy ze 139 dziewięcioma gorylami, które nie zostały osierocone.

Okazało się, że goryle sieroty nie tylko nie były narażone na większe ryzyko zgonu, ale również nie zauważono długoterminowych negatywnych skutków straty, takich jak mniejsza liczba potomstwa czy utrata pozycji w hierarchii społecznej. Co więcej, niektóre z sierot zostały dominującymi samcami alfa w swojej grupie.

Prymatolog Anne Pusey z Duke University, nazywa wyniki badań „niesamowitymi”. Opierają się one bowiem na danych z jednego z najdłużej trwających badań polowych i biorą pod uwagę wystarczającą liczbę zwierząt, by móc dokonać wiarygodnych porównań. Badania te wykazały m.in. że młode osierocone szympansy dlatego często giną i doświadczają długoterminowych niekorzystnych skutków utraty matki, gdyż wśród szympanсів samice nie zmieniają zbyt często grup, więc młode są bardziej od nich zależne.

Naukowcy chcą teraz przeanalizować dane dotyczące pawianów i innych gatunków, by sprawdzić, czy w ich przypadku również dochodzi do adopcji młodych częściej, niż się obecnie uważa. Przed kilkoma dniami ukazały się badania, których autorzy donieśli o zaadoptowaniu młodych z innej grupy przez dwie samice pawianów w Demokratycznej Republice Konga.

Wyniki powyższych badań wskazują, że altruizm nie jest ograniczony wyłącznie do ludzi oraz że ojcowie odgrywają ważną rolę w życiu młodych naczelnych. „Nieczłowiekowate to często bardzo dobrzy ojcowie. To wskazuje, że opieka ojcowska jest

głęboko zakorzeniona w naszej ewolucji” – mówi Susan Alberts z Duke.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: ScienceMag.org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl